

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa K.G.
przeciwko M.O. o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 3 grudnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 października 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwana M.O. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 października 2018 r. oddalającego jej apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 21 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo K.G. przeciwko pozwanej o zapłatę i na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. zasądził od niej na rzecz powoda kwotę 116 861,72 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 111 987,33 zł od dnia 8 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu. Była to równowartość wynagrodzenia należnego powodowi od M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. za roboty dekarские.

Sądy obu instancji ustaliły, że pozwana pełniła funkcję prezesa zarządu M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. od dnia 20 kwietnia 2011 r. do dnia 7 lutego 2012 r. Obejmując tę funkcję nie zapoznała się z sytuacją finansową w

spółce, nie miała dostępu do ksiąg spółki czy rachunków, ale też nigdy nie żądała takiego dostępu, nie wiedziała też o kredytach zaciągniętych przez spółkę. Według bilansu na dzień 31 grudnia 2011 r. majątek spółki był wart 1 602 533,39 zł, natomiast jej zobowiązania sięgały 1 688 432,68 zł, co oznaczało, że przekroczyły wartość jej majątku. Pogorszenie sytuacji finansowej nastąpiło w ciągu 2011 r. Niedostępność ksiąg rachunkowych spółki utrudniła ściśle ustalenie kiedy doszło do przewagi zobowiązań nad aktywami. Biegły posłużył się przybliżeniem liniowym i wskazał, że do zrównania się wartości aktywów i pasywów doszło 29 sierpnia 2011 r., a następnego dnia granica ta została przekroczona. Stało się to więc w czasie, kiedy pozwana pełniła funkcję prezesa zarządu. W grudniu 2011 r. suma niewykonanych zobowiązań przekroczyła 10% wartości bilansowej przedsiębiorstwa. Zobowiązania w miesiącu grudniu 2011 r. wzrosły z 149 673,94 zł do 164 121,94 zł. Wartość 10% sumy bilansowej zobowiązania osiągnęły - według obliczeń biegłego - 20 grudnia 2011 r. Gdyby do tego czasu została ogłoszona upadłość spółki, istniała możliwość zaspokojenia wierzytelności powoda. Sąd odwoławczy uzupełnił te ustalenia analizą zobowiązań spółki, dokonaną na podstawie zgromadzonych dowodów i potwierdził ocenę, że negatywne zjawiska, w szczególności zaległości w płatnościach wystąpiły w spółce bez wątpienia w okresie, kiedy pozwana pełniła funkcję jej prezesa. Oceniał też, że gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony w terminie czyli do dnia 14 września 2011 r., to zobowiązanie spółki wobec powoda nie powstałoby. Powód nie spełniłby świadczeń rzeczowych polegających na wykonaniu robót dekarских i nie poniósłby szkody nie mogąc uzyskać zapłaty za nie.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie art. 299 § 2 k.s.h. w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 p.u.n. przez ich niewłaściwe zastosowanie, powodujące nieprawidłowe ustalenie, kiedy spółka stała się niewypłacalna, oraz że pozwana zawiniła niezgłoszenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania, a na wypadek przyjęcia – o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron.

Przeprowadzeniu selekcji spraw służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające jej rozpoznanie.

Skarżąca uzasadniła potrzebę rozpatrzenia swojej skargi przesłankami z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Powołała się na wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego, tj. potrzebę sprecyzowania, czy ocena „czasu właściwego” dla zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. może być dokonana w oparciu o dane ujawnione po odwołaniu członka zarządu z jego funkcji. Nadto skarżąca stwierdziła, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ze względu „na naruszenie przepisów prawa opisane w podstawach kasacyjnych”.

Istotne zagadnienie prawne to doniosły problem prawny, nowy lub już wcześniej występujący, lecz nadal niedostatecznie rozważony i wyjaśniony, mający znaczenie nie tylko jako wątpliwość występująca w danej sprawie i rzutująca na jej rozstrzygnięcia, ale powtarzający się w przestrzeni prawnej i mający ważne znaczenie także w innych sprawach. Problem taki powinien być ujęty w powiązaniu z przepisami prawnymi, na których tle powstał i sprecyzowany w wywodzie prawnym wskazującym na źródła i przedmiot niejasności i na możliwe rozwiązania interpretacyjne. Ze względu na odmienny cel instytucji przedsądu nie może polegać na prostym odwołaniu się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia.

Wskazane przez skarżącą zagadnienia prawne nie jest istotne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Było już wielokrotnie przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego i zostało dostatecznie wyjaśnione. Tytułem przykładu przytoczyć można wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r. (I CSK 313/07, niepubl.) w którym wyjaśniono, że „dla oceny „właściwego momentu” na zgłoszenie wniosku o upadłość nie ma decydującego znaczenia fakt sporządzenia rocznego bilansu spółki, jeżeli członek zarządu przy dołożeniu należytej staranności mógł i powinien już wcześniej uzyskać świadomość stanu finansowego spółki, wykonując prawidłowo bieżący zarząd”. Nadto przyjąć należy, iż bezspornie ocena „czasu właściwego” każdorazowo musi odbywać się in concreto i uwzględniać specyfikę danej spółki oraz – jako zasadę - że członkowi zarządu winien być znany na bieżąco stan finansowy spółki (por. wyroki z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 211/10 i z dnia 16 maja 2014, II CSK 480/13, niepubl.). Argumentacja skarżącej odrywa się przy tym od ustaleń Sądu drugiej instancji, który - nie poprzestając na przybliżonych i teoretycznych wyliczeniach biegłego - omówił konkretne nieuregulowane długi spółki, o których pozwana musiała wiedzieć.

Z kolei oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań - jednoznacznie wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący powinien unaocznic tę oczywistość, jednak wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie badania Sądu Najwyższego. Nie może więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż stanowiące podstawę rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wskazane przez skarżącą uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przekonuje o tak rozumianej oczywistości któregokolwiek z zarzutów kasacyjnych. Niekonsekwentne jest przy tym twierdzenie, że te same zarzuty kasacyjne są oczywiście uzasadnione (a więc dotyczą kwestii oczywistych i jednoznacznych), a z drugiej – że wymagają wyjaśnienia jako poważne i niewyjaśnione dotąd zagadnienie prawne. Wprawdzie nie ma podstaw, by przypisać zagadnieniu sformułowanemu przez pozwaną charakter istotnej wątpliwości prawnej, nie oznacza to jednak, by zgłoszone przez nią zarzuty wskazywały na oczywistą

wadliwość zaskarżonego orzeczenia. I w tym bowiem wypadku pozwana powołała się jedynie na ustalenia Sądu Okręgowego pomijając uzupełniającą analizę dowodów dokonana przez Sąd drugiej instancji i jej wyniki, podważające twierdzenie o braku orientacji pozwanej w zwiększających się zaległościach płatniczych zarządzanej przez nią spółki nawet przy przyjęciu, że nie miała dostępu do ksiąg i nie zapoznała się ze stanem finansów przy objęciu zarządu.

Uznać zatem należy, iż wymienione przez skarżącą podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zachodzą. Okoliczności sprawy nie wskazują też, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił rozpatrzenia tej skargi.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., a także w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

as]

aj